

# Podwójny jubileusz ks. dr. Kazimierz Wójtowicza CR



Miło nam poinformować, że w sobotę 22.02.2020 r. w Krakowie w zmartwychwstańskim Centrum Resurrectionis, odbyło się uroczyste świętowanie 75. rocznicy urodzin i 50. lat pracy twórczej ks. dr. Kazimierza Wójtowicza. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Św. koncelebrowaną w kaplicy Domu Modlitwy i Studiów, której przewodniczył ks. jubilat, a kazanie miał były generał, ks. Bernard Hylla CR z Włoch.

Na Jubileuszu zebrali się licznie księża zmartwychwstańcy, rodzina, przyjaciele oraz przedstawiciele krakowskiego środowiska naukowego, wśród nich prowincjał: ojciec Krzysztof Swół, rektor WSD Zmartwychwstańców w Krakowie - Damian Stachowiak, prof ks. Stefan Koperek, profesor, Minister oświaty i wychowania w latach 1981-1985 - Bolesław Faron, doktor nauk humanistycznych ks. Artur Kardaś, pisarz katolicki, publicysta, polityk, senator Czesław Ryszka.

Zaproszeni goście z różnych ośrodków naukowych dokonali podsumowania dziedzictwa i dorobku poetycko - literackiego niezwykle barwnej i nietuzinkowej postaci, jaką jest osoba ks. dr. K. Wójtowicza. Sam tytuł Jubileuszu - **Święto Słowa** oddaje niezwykle energiczny charakter omawianej postaci, bowiem to przecież właśnie słowo jest warsztatem pracy Jubilata.

Uroczystość miała wieloraki charakter. W bogatym programie Jubileuszu, wystąpienia poszczególnych gości przeplatane były występami artystycznymi, pojawiły się m.in.: wiersze Jubilata w wykonaniu Marcina Kobierskiego - aktora teatru Bagatela z akompaniamentem muzycznym na altówce i gitarze Joanny i Tobiasza, recital saksofonowy Andrzeja Gumieli, śpiew operowy w wykonaniu tenora- Krzysztofa Zajdla, poezja śpiewana w wykonaniu Janusza Saługi z synem ( gitara, trąbka, organki), występ rapowy młodzieży z Liceum Montessori - z tekstami Jubilata. Z powyższego wynika, że poezję ks. Kazimierza można czytać, śpiewać, grać i rapować. Oczywiście było coś dla duszy, ale także dla ciała czyli „stół obfitości ” w seminaryjnym refektarzu.

Znakomici goście: kulturoznawcy, krytycy, współpracownicy w kapłaństwie podjęli się próby zebrania i

podsumowała dokonań poety. Podało tu wiele ważnych słów pod adresem Jubilata. Prof. dr hab. ks. Stefan Koperek w bardzo ekspresyjnym i literackim tonie zaprezentował życiorys Jubilata od dnia narodzin, czyli 22. lutego 1945 do dnia 22. lutego 2020 r. Wystąpienie wzbogacone zostało projekcją multimedialną, na której jak w kalejdoskopie przewijały się zdjęcia z różnych etapów życia ojca Kazimierza.

Następnie profesor Bolesław Faron rozpoczął swoje przemówienie od wspomnień, sięgnął pamięcią do roku 1989 r., kiedy to w Wiedniu poznał księdza doktora Kazimierza Wójtowicza. To właśnie w Wiedniu rozpoczęła się ich współpraca i przyjaźń, spotkania w Instytucie Polskim i na plebanii, długie rozmowy o twórczości literackiej, o poezji... Profesor Faron mówił: „Poezja Wójtowicza jest ciekawym polem obserwacji dialogu sacrum z życiem ... Poezja jego jest zróżnicowana, tematy religijne sąsiadują z dywagacjami na temat piękna przyrody, jej zagrożeń ... Często gości humor, sceptyczny uśmiech, postać clowna, a obok tematy poważne, egzystencjalne, ostateczne”.

Natomiast niemal z matematyczną precyzją ks. dr Artur Kardaś przedstawił dokonania Jubilata. Jak to tylko potrafi historyk -zrelacjonował dorobek poety i pisarza, w których liczby mówiły same za siebie. Wystarczy dodać, że ks. Kazimierz w swoim dorobku ma 428 tytułów książkowych, w tym 48 tomików wierszy, pięć tłumaczeń na języki: niemiecki, włoski, słowacki, angielski, czeski, 27 prac redakcyjnych, 7 modlitewników, 21 przekładów, 6 wstępów, tytułów z Serii :Tematy homilijne 42, Mój Ikonostas 10, CeeRki 4, oraz inne 32, a także opracowania (wybór). Ostatnim „świeżym” wydaniem jest zbiór wierszy z lat 2012-2019 pt. Dalej wkoło EMAUS (tylko wolniej) oraz Zdarzyło się (historie do- Słowne) , a także Cogitarium.

W tym ważnym święcie Oleśnica też miała swoje miejsce, bowiem Burmistrz Miasta i Gminy Oleśnica Leszek Juda w imieniu własnym i wszystkich mieszkańców Gminy pogratulował Jubilatowi dokonań i życzył zdrowia. Z wielką estymą wypowiadał się o osobie ks. dr. Wójtowicza, podkreślał Jego zasługi nie tylko na polu nauki jako poety, pisarza, tłumacza, rekollekcjonisty, ale dziękował, że jest ambasadorem naszej „Małej Ojczyzny”, bowiem ciągle daje czytelne znaki, że ta oleśnicka ziemia ciągle jest mu bliska. Burmistrz w swojej wypowiedzi podkreślał: „ Drogi ks. Kazimierzu, to właśnie na naszej oleśnickiej ziemi wszystko się zaczęło, bowiem tu chodziłeś do szkoły, tu przyjmowałeś pierwsze sakramenty. Dla lokalnej społeczności to wielka radość i zaszczyt i jesteśmy dumni, że jesteś w panteonie literatury tej kapłańskiej przełomu XX i XXI wieku obok ks. Twardowskiego i o. Wacława Oszejcy SJ. Jesteśmy dumni, że Ty jeden z nas dostąpiłeś wielu zaszczytów, masz ogromny dorobek naukowy, literacki. Doceniamy, że jesteś z nami, że mamy wielką przyjemność czytać Twoje felietony, poezję, słuchać nauk w kościele, i kazań na cmentarzu. Każde spotkanie z Tobą, jest duchową uczcą, każdy kto spotyka Cię na swojej drodze zawsze wychodzi ubogacony. To wielki dar dla naszej społeczności, i dziś mamy za co dziękować i dziękujemy”.

Klamrą zamykającą było wystąpienie Jubilata, który podziękował wszystkim gościom za udział w uroczystości. Mottem przewodnim *Święta Słowa* były słowa Jana Parandowskiego: „Słowo jest

wielką tajemnicą. Magiczna siła słowa tkwi w jego zdolnościach wywoływania obrazów”. I tak też było ze słowami Jubilat, który w swojej mowie końcowej zabrał wszystkich uczestników uroczystości na niesamowicie barwny „rejs po wodach życia”. Na początku Jubilat przywołał maksymę Pompejusza Wielkiego: „żeglowanie jest czymś koniecznym”. Ta maksyma posłużyła jako obraz do wypowiedzi, bowiem według ks. dr. Kazimierza: „Jesteśmy jak jednostki pływające na szlakach wodnych, jedni jachtami żeglownymi, niektórzy katamaranami, inni motorówkami. Kiedyś przed laty zostaliśmy rzuconymi na wodę, ze sławami: płyn po wodach i oceanach, przynoś chwałę swojej społeczności. Życie to dłuższe i krótsze rejsy w niezliczonych kierunkach, różnych szerokościach geograficznych, wśród różnych jednostek pływających, które zawijają do przeróżnych portów, spotykając się z różnymi innymi jednostkami pływającymi”. Jubilat dziękował za te spotkania w drodze, na której dane mu było się spotykać z osobami dla niego ważnymi i bliskimi. Dziękował za każde wypowiedziane słowo i to mówione i to śpiewane podczas uroczystości, bowiem jak mówił: słowo to dar, to wielka tajemnica, to słowami budujemy mosty między sobą, to one są nośnikami wiedzy i nauki, dobra i radości, życzliwości, miłości i wdzięczności.





Źródło: <https://gminaolesnica.pl/?p=5729>